

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 18 Kwietnia r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.
St. Petersburg dnia 4 kwietnia.

(z Ruskiego Inwalida).

D. 3 t. m. w dzień uroczysty Zmartwychwstania Pańskiego znajdowali się na rezurekcyi NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ i NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDOROWNA. NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ALEXANDRA FEDOROWNA raczyła być na rezurekcyi i na mszy w mniejszej cerkwi zimowego pałacu. CESARZ JEGOMOŚĆ przyjmował w Cerkwi powinszowania w porządku następującym:

I. Członkowie Rady.

II. Senatorowie.

III. Woyskowi.

1). Sztab Główny.

a) Naczelnik Głównego Sztabu.

b) Jenerał adjutanci, Jenerał-kwatermistrz, Jenerał Dyżurny, Jenerał-Wagenmistrz.

c) Adjutanci skrzydłowi.

d) Starsi adjutanci Głównego Sztabu.

e) Głównego Sztabu: wydziału kwatermistrzowskiego gwardyi sztabs-oficerowie, kapitani i sztabs-kapitani.

2) Jenerałowie gwardyi korpusowi, dywizyjni i brygad.

3) Sztab Gwardyi.

4) Sztabs- i Ober-oficerowie Gwardyi, podług starszeństwa półków.

5) Podług starszeństwa, Armii Jenerałowie piechoty i Jenerałowie jazdy.

6) Admirałowie.

7) Jenerałowie porucznicy armii.

8) Wice-admirałowie.

9) Jenerał-majorowie kwatermistrzostwa, artylleryi, inżynierji i armii.

10) Kontr-admirałowie i Kapitani komandorowie.

11) Jenerał-majorowie dróg komunikacyi.

12) Korpusow kadeckich

Kwatermistrzostwa { Sztabs-ofi-

Artylleryi { cerowie i

Inżynjerji { kapitani.

13) Kapitanowie iszey rangi.

14) Szabs-Oficerowie półków armii, znajdujących się w St. Petersburgu.

15) Sztabs-oficerowie dróg komunikacyi.

IV. Pierwsi Urzędnicy Dworu.

V. Drudzy Urzędnicy Dworu.

VI. Sekretarze stanu; Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, i Sekretarze NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH; zbliżają się wszyscy podług starszeństwa swoich rang.

VII. Kamerherowie.

VIII. Kamerjunkrowie.

IX. Dalsze osoby, mające wstęp do sali kawalergardów, podług starszeństwa klass.

— Przez najwyższe dyplomata pod dniem 2 kwietnia, naytąskawiey mianowani kawalerami orderu *ś. Alexandra-Newskiego*: radca tajny, senator, Xiążę Alexy *Dothorukow*, radca tajny senator *Nielidow*, i wielki mistrz dworu baron *Albiedil*; tudzież udarowani brylantowanemi znakami orderu *ś. Anny* iszey klasy: jenerał porucznik ober-policmeyster St. Petersburgski *Kniaźnin 2gi*, i radca tajny sekretarz stanu *Murawjew*.

— Pogoda zaczęła się zupełnie jak w lecie: od kilku już dni termometr na słońcu skazuje 26°: dzisiaj zmiana straży 1go oddziału odbywała się na placu między admiralicyą a pałacem zimowym. NAYJAŚNIEJSZE CESARZOWE i JEJGO CESARSKA WYSOKOŚĆ NASTĘPCA raczyli przypatrywać się paradzie z balkonu.

— W nocy d. 1 kwiet. Nawa puściła na *Ochcie*, a o godzinie 10 zrana most isakjewski został podjęty, dla pędzonego Nową lodu. D. 2 kwiet. kutry i łodzie ukazały się na rzece.

Sankt-Petersburg dnia 7 kwietnia.

(z Ruskiego Inwalida.)

Zawczora zrana o godzinie 10tej umarł tu Rzeczywisty Radca Tajny iszey klasy, Prezydent Rady Państwa i Komitetu Panów Ministrów, Xiążę Piotr Wasiljewicz *Lopuchin*. Jeszcze za panowania CESARZOWEY KATARZYNY II, był on moskiewskim policmeystrem, gubernatorem, włodzimierskim i jarosławskim jenerał gubernatorem. Za panowania CESARZA PAWEŁA Igo wezwany został do St. Petersburga i mianowany Jenerał-prokurem, któryto urząd złożył dla ciężkiej choroby. Za CESARZA ALEXANDRA Igo długo sprawował obowiązki ministra sprawiedliwości, potem otrzymał ostatnie swe wysokie przeznaczenie, na którym zakończył pożyteczny swój i sławny ziemski zawód.

W różnych czasach i za różne odznaczające się czyny otrzymał od swych Monarchów ordery: *ś. Jędrzeja Pierwszego wezwania*, *ś. Alexandra-Newskiego*, *ś. Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza* i *ś. Anny* pierwszych klass, tudzież order *ś. Jana Jerozolimskiego wielkiego Krzyża*.

St. Petersburg, dnia 6 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg).

Konie remontowe, przeznaczone dla półku Pruskiego, noszącego imię NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA NIKOŁAJA, zostały wysłane ztąd do Berlina, jako dowód przyjaźni JEJGO CESARSKIEY MOŚCI dla Swojego NAYJAŚNIEJSZEGO Teścia Półkownik kawalergardów *Grünwald* miał zdany na siebie dozór ich w drodze, z kilką oficerami i oddziałem żołnierzy, z półków jazdy gwardyi. Dzisiaj złożył on JEJGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI Wielkiemu Xięciu MICHAŁOWI raport, w którym zdaje sprawę z przyjęcia pełnego dobroci, doznanego przez oddział od Króla Jmci, a razem dołącza szczegóły wszystkich okazów względów i poważenia, jakimi on i jego podkomendni byli obsypywani przez J. K. M., w ciągu swojego pobytu w stolicy Pruskiej.

Dozwolono nam jest, udzielić naszemu czytelnikom następnych szczegółów z tego raportu:

Dnia 14 marca, jenerał *Vitzleben* odwiedził półkownika *Grünwalda*, u którego nasi oficerowie znajdowali się, i oddał każdemu, od Króla Jmci, ozdoby i podarunki. Poczém udawszy się z nimi do koszar, przeznaczonych dla oddziału, rozdał żołnierzom krzyże lub medale, wespół z nagrodą i szczególnymi darami dla tych, którzy byli żonaci.

Nazajutrz, d. 1 kwietnia (n. s.) w rocznicę wzięcia Paryża, Półkownik, jego oficerowie i cały oddział, mieli honor być przedstawianymi Kró-

lowi, i złożenia mu głębokich dziękczynień, za otrzymane łaski. J. K. M. zaprowadziwszy Półkownika do osobnego apartamentu, raczył oświadczyć się nayspoehlebniej, względem celu jego poselstwa, i polecił mu oświadczyć żołnierzom, że ścisły związek pomiędzy Rosyją a Prussami, zawsze będzie miłym jego sercu, że Mu przypomina nadewszystko z uniesieniem Jego nayszczerzego przyjaciela, zeszłego CESARZA ALEXANDRA; że związki naytkliwszego przywiązania, łączą Go z ich terazniejszym MONARCHĄ; że J. K. M. otrzymawszy od Jego CESARSKIEJ MOCEJ medal ustanowiony na pamiątkę wzięcia Paryża, obrał na ozdobienie się nim po raz pierwszy, rocznicę tego pamiętnego wypadku, i że tegoż dnia, umyślił rozdać naszym żołnierzom medale, które nosić mają na pamiątkę swojego pobytu w Prussiech." Kiedy Król Jmć miał pożegnać oddział, z widocznym wzruszeniem uściskał weteranów, którzy odbyli kampanie 1814 i 1815, a przytém podobało się J. K. M. oświadczyć innym, iż bez wątpienia okazaliby w podobnej okoliczności tę waleczność, która zawsze odznaczała żołnierza rossyjskiego. J. K. M. miał na sobie mundur rossyjski, równie jak Xiążęta Jego Domu.

Od czasu swojego przybycia do Berlina, oficerowie nasi ciągle byli przedmiotem nayprzyjaźniejszego ujęcia. Cały oddział traktowany był z hojnością i odznaczeniem; żołnierze nawet doznawali uciech i zabaw, zgodnych z powinnościami ich stanu.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 22 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 19 b. m. odbył się w tutejszej stolicy obrzęd ślubu JW. Konstantego Hrabiego Zamoyckiego, Szambelana Dworu Król. Polskiego, z JO. Anielą Xiężniczką Sapieżanką.

Rozległość lasów Królestwa w stosunku do jego powierzchni.

Województwa:	na powierz- chni	mil kwadr.	ma lasu mil kw.
Krakowskie	193 ¹ / ₂	37 ¹ / ₂	84 ¹ / ₂
Sandomirskie	249 ¹ / ₂	85 ¹ / ₂	69 ¹ / ₂
Kaliskie	297 ¹ / ₂	100 ¹ / ₂	110 ¹ / ₂
Lubelskie	304 ¹ / ₂	58 ¹ / ₂	104 ¹ / ₂
Płockie	301 ¹ / ₂	650 ¹ / ₂	
Mazowieckie	346 ¹ / ₂		
Podlaskie	252 ¹ / ₂		
Augustowskie	325 ¹ / ₂		
Ogółt	2270 ¹ / ₂		

W tej obszerności jest lasów: sosnowych włok 174,286¹/₂, świerkowych 10,327¹/₂, jodłowych 5,465¹/₂, modrzewowych 150¹/₂, dębowych 2,565¹/₂, bukowych 849¹/₂, olszowych 11,001¹/₂, mieszanych 8,170¹/₂.

W posiadaniu zaś jest prywatnych 4,677 mil kwadr. Funduszu religijnego 1,350¹/₂. Gmin 751¹/₂. Rządu 164¹/₂.

Użycie drzewa.

Domowe, z pewnością obrachować się nie da, obeymuje zaś nie tylko drzewo do opałui mieszkań i budowli, ale nadto wszystko to, którego gorzelnie, browary, piekarnie, cegielnie, piece wapienne, garncarze, kowale i inni rzemieślnicy potrzebują. Sama stolica Warszawa, podług kilkoletniego przecięcia, konsumuje oprócz 20,000 korcy węgla kopalnych, drzewa 592,000 sążni po 108 stóp sześciennych, które w 1/4 częściach z lasów sandomierskich, mazowieckich, kaliskich, podlaskich i lubelskich Wisłą spławione, a w 3/4 części z przyległych lasów lądem sprowadzane jest.

Przemysłowe, szczególniej do wyrabiania popiołu, potażu, szkła i kruszców, z przecięcia pięcioletniego konsumuje się drzewa sążni 558,000 prócz 670,000 korcy węgla kopalnych.

Handlowe, tycze się drzewa budowlowego i narzędziowego do portów morza bałtyckiego na

sprzedaż zagraniczną spławnego i wynosi z pięcioletniego przecięcia sążni 25,925¹/₂. Wywozi się prócz tego popiołu i potażu, podług takiejże frakcyi, 91,000 cetnarów, czyli w drzewie 300,000 sążni.

FRANCYA.

Paryż dnia 7 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż listy przywożone przez gońców z Madrytu, tyczą się żądania Króla Jmci Hiszpańskiego, aby wojsko angielskie ustąpiło z Portugalii, z powodu, iż tameczne powstanie jest zupełnie przytłumionem, oraz aby wojsko francuskie wyszło z Hiszpanii, gdyż Król Hiszpański może się zupełnie spuścić na własnych swoich poddanych.

Tutejsza Gazeta codzienna pisze: „Listy z Hiszpanii donoszą, iż gabinety madrycki i lizboński często nawzajem wysyłają gońców, i że Ministrowie hiszpańscy po licznych naradach wyprowadzili gońców do różnych stolic mocarstw europejskich. Wojsko hiszpańskie na granicy portugalskiej, ni tylko nie ma być rozpuszczone, jak niektóre dzienniki mylnie twierdziły, ale nawet codzień lepiej się urządza. Jest rzeczą godną uwagi, iż rząd i lud hiszpański zostają z sobą w zupełnej zgodności.”

Powszechnie mówią, iż wysłanie Hrabiego Ofalia ma związek z interesami południowej Ameryki, aby Hiszpania przedsięwzięła ostatnie środki do odzyskania swoich osad. W Meksyku ma się odprawiać kongres, a Infant Don Francisco de Paula ma dowodzić wyprawą. Wszystkie okrzęty, które Hiszpania rozrzucić może, otrzymały rozkaz, aby na pierwsze wezwanie były w gotowości do żeglugi; mają wziąć wojsko na wyspach Kanaryjskich, i wzmocnić eskadrę Admirała Laborde, tak, aby wylądowanie w Ameryce nastąpiło.

Jeden z dzienników tutejszych donosi, iż wypadkiem narad w Londynie względem interesów Grecyi, było podpisanie zawartego w tej mierze traktatu, który po świętach Wielkanocnych ma być podany Parlamentowi.

Fregata la Guerrière, przeznaczona dla Baszy egipskiego, nie popłynęła jeszcze do Alexandryi.

Wczora dał Król Jmć prywatne wystuchanie trzem synom i wnukom zmarłego Xięcia Laroche-foucauld-Liancourt.

Pan Uzo, sprawujący interessa hiszpańskie przy dworze naszym; przybył do tutejszej stolicy, z kąd Pan Villahermosa wyjedzie za kilka dni do Madrytu.

Tutejsza Gazeta Codzienna umieściła list Xiędza Desmazures, pisany z Jerolimy d. 6 listopada; między innemi wyraża: „Naywiększa spokojność panuje w Jerolimie; wytrzymaliśmy niejaki oblężenie, które 20 dni trwało; powstańcy, którzy zamek opanowali, wrócili do postuszeństwa; wojsko obiegające rzuciło blisko 60 bomb do świętego miasta, co jednak żadney szkody nie sprawiło. Jeden tylko żyd został lekko raniony; nikt z katolików nie należał do tego powstania.”

Pan Lameth dał tutejszemu towarzystwu przyjaciół Greków 3000 fr. od Xięcia Orleanu, i tyleż od siostry tego Xięcia. Wspomniane towarzystwo obrało Xięcia Broglie na miejsce zmarłego Xięcia Laroche-foucauld.

Hrabia Portalis wyznaczony został w Izbie Parów, aby imieniem Kommissyi zdał sprawę o projekcie do prawa względem druku.

Wychodząca w Bordeaux Gazeta l'Indicateur zawiera co następuje: „Przybywający z Kalkuty okręt Azya, pod dowództwem kapitana Ducros, przywiózł zadziwiającą wiadomość, iż zdaje się, jakoby osadę, którą dowodził sławny Lapeyrouse, odkryto na wyspie Malicolo, przy brzegach Nowej-Zelandyi. Słychać, iż kompania Angielska myśli wysłać wyprawę, na cele której ma być pewny mieszkanić miasta Bordeaux, dla powzięcia dokładniejszej wiadomości o bycie tych nieszczęśliwych.”

ANGLIA:
Londyn dnia 31 marca.
(Journal de St. Petersburg.)

Oto są niektóre nowe szczegóły o okręcie *Hekla*, mającym służyć do Szpicberga, kapitanowi *Parry*:

„Pomiędzy osobliwościami tam postrzegane-
mi, jest kuchnia przenośna, mająca być umieszco-
ną na łodziach, które będą spuszczone na morze,
ku przebyciu miejsc niedostępnych dla okrętu.
Kuchnia ta, naidocipniej wymyślona, jest na-
czyniem z blachy żelaznej pobielanej, w którym
się zawiera mnóstwo małych naczyń. Można je za-
wieszać po środku, i na kwarcie palącego się wy-
skoku, rozmaite robić przyprawy. Ciekawym jest
też aparat do topienia śniegu, który pomimo po-
wszechnego uprzedzenia, jest nieszkodliwym do pi-
cia, a którego kapitan *Parry*, równie jak i lu-
dzie jemu towarzyszący, przez trzy lata używali,
nie doświadczając chorób gruczołowych.

„Izba kapitana jest najzimniejsza i najbar-
dziej oddalona od środkowego ogniska ciepła; ma o-
na kominek, lecz zbyt mały, nie więcej przyczyni-
ający ciepła, jak jest w całym okręcie; ztąd też
czeladź nie będzie obwiniała swojego naczelnika,
iż używa wyłącznych wygod. Podobnym postępo-
waniem kapitan *Cook*, zjednał był do tak wysokiego
stopnia, poświęcenie się swoich podwładnych.

„Na okręcie widzieć także można powóz
czyli sanie, do których psy się zaprzęgać mogą,
darowany kapitanowi przez admirała rosyjskiego.

„Zeszłej niedzieli, okręt *Hekla* popłynął z
Deptford na odkrycia do bieguna północnego.
Wszystko było w gotowości przede dniem; o go-
dzinie 10 okręt z oficerami i osadą na jego pokła-
dzie, zepchnięty został przez statek parowy *Bly-
skawica*, śród uniesień i okrzyków wszystkich o-
sób zebranych, dla widzenia jego odpływania. O-
sada zdawała się dzielić nieustraszoną ufność swo-
jego odważnego kapitana. Lordowie admiralicy
zawiedzali okręt w piątek zeszły, i obejrawszy
wszystko w szczególności, zupełną oddali pochwałę
staraniom i roztropności, które przewodniczyły
wszystkim rozporządzeniom.

Londyn dnia 7 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej)

Król Jmć przybył z *Windsor* do tutejszey sto-
licy, i często naradza się z Panami *Canning* i *Peel*,
oraz Xięciem *Wellingtonem*. Wkrótce po przy-
byciu Monarchy rozeszła się powszechnie pogło-
ska, iż Pan *Canning* będzie pierwszym Mini-
strem; potem jednak dowiedziano się, iż uczyniono
wprawdzie Panu *Canning* propozycją przewodni-
czenia w Ministerium, lecz pod warunkiem, aby
nie mieszał się do spraw kościelnych.

W *Glasgowie* nędza do takiego doszła stop-
nia, iż więcej niż 6,000 domów stoi pustkami w
mieście i okolicach, a mieszkańcy codziennie opu-
szczają swoje siedliska.

Gazety wychodzące w *Nowym Yorku* pod
dniem 8 marca donoszą, iż projekt względem u-
regulowania stosunków handlowych między Zje-
dnoczonymi krajami północnej Ameryki a osada-
mi angielskimi, został przyjęty w Izbie Repre-
zentatów z niejakimi odmianami, lecz odrzucił go
Senat większością 25 kręsek przeciw 20. Dnia 5
marca nastąpiło zakończenie obrad Kongressu.

Też gazety umieściły 3 odezwy *Bolwara*. Pier-
wsza wyraża, iż zgubne rozterki wzięty naresz-
cie koniec, i spokojność we wszystkich częściach
kraju została przywróconą. Druga ogłasza jene-
rała *Paez* drugim dowódcą wojska, a trzecia za-
pewnia amnestią wszystkim, którzy należeli do
stronnictw, jakie dotąd istniały w kraju. Wszak-
że nadal wszelkie podobne uczestnictwo będzie u-
ważane za zbrodnią zdrady kraju. Wielkie zgro-
madzenie narodowe ma być zwołane, dla roz-
strzygnięcia losu Rzeczypospolitej.

Kommodor *Porter*, zostający w służbie me-
xykańskiej, kazał obchodzić na swoich okrętach
rocznicę narodzin *Washingtona* przez 21 wystrza-
łów działowych.

List z *Rio-Janeiro* pod dniem 3 lutego wy-
raża: „Cesarz nasz (Brezylijski) oświadczył, iż
chce znowu udać się do południowych prowincyj,
i wziąć wojsko, tak, iż tylko milicya pozostanie
do odbywania służby. Lecz dnia 29 stycznia po
przybyciu Pana *Gordon*, posta angielskiego z *S.
Catharina*, odmienił Cesarz swój zamysł. Naza-
jutrz przybyli także dwaj komisarze Buenos-
Ayrescy. Admirałowi Buenos-Ayreskiemu *Brown*
udało się przepłynąć w pośród eskadry brezylijs-
kiej, i wrócić do *Buenos-Ayres*. Dnia 2 stycznia
zaszła bitwa między obustronnemi eskadrami. E-
skadra Buenos-Ayreska miała utracić 300 ludzi i
2 okręty.

Pan *Huskisson* zupełnie wyzdrowiał, i od
kilku dni trudni się znowu zwyczajną pracą w
wydziale handlowym. P. *Pianta*, podsekretarz
stanu wydziału spraw zagranicznych, został mia-
nowany sekretarzem skarbowym, na miejsce Pana
Lushington, który uda się do Indyy, na urząd
Wielkorządcy w *Bombay*.

Wykaz dochodów krajowych w ostatnim
kwartale jest nierównie niepomyślniejszy, aniżeli
się zdawało. Wynoszą tylko 9 milionów 360,820
funtów szterlingów (374 milionów 432,800 zł. pol.
a zatem 469,548 funtów szter. (18 milionów 781,920)
zł. pol.) mniej, niż w takimże kwartale roku prze-
szłego 1826; przez ciąg zaś całego roku kończące-
go się w dniu 5 kwietnia r. b. zmniejszyły się
dochody o milion 709,897 funtów szterl. (68 mi-
lionów 395,830 zł. pol.) w stosunku do dochodów
w roku, który się skończył d. 5 kwietnia 1826.

Nieporozumienia między właścicielami fabryk
towarów jedwabnych na przedmieściu *Spitalfi-
elds*, a robiącemi w nich ludźmi, zostały ułatwio-
ne w sposobie, zaspakajającym obie strony.

Znany generał *Church*, który się udał do
Grecyi, jest synowcem Hrabiego *Bathurst*, i miał
przedsięwziąć podróż na szczególne wezwanie.

Izby prawodawcze wyspy *Hayti* (*St. Domin-
go*) zebrały się na początku lutego. W mowie za-
gajającej obrady namienił prezydent *Boyer*, iż
od rządu francuzkiego otrzymał listy, które wca-
le nie są zaspokajające, i że haytanie powinni
być gotowi na wszystko, co wypadnie. List pry-
watny z *Port-au-Prince* donosi, iż po wyleceniu
zbrojowni na powietrze, wichrzyciele usiłowali
kilkakrotnie zapalić miasto. Czynią się przyspo-
sobienia na wypadek, jeśliby flota francuzka po-
kazała się w bliskości wyspy.

Na wyspie *Madagaskar* panują wielkie rozru-
chy. *Radam*, naczelnik stronnictwa, zebrał 15,000
wojska przeciw Królowi *Dandi*.

List z *La Guayra* pod d. 6 lutego donosi, iż
Boliwar postanowił wysłać wyprawę przeciw *Por-
torico*, i czeka tylko na przybycie kilku okrętów
z *Kartageny*. Sam ma dowodzić. Słychać, iż *La
Torre*, Wielkorządca w *Portorico*, jest szwagrem
jego. Podług wiadomości, odebranych prosto z
Maracaibo pod d. 4 lutego, Jenerał *Paez* miał zło-
żyć swój urząd, a Kongres w *Bagota* odłożył obra-
dy swoje na czas dalszy.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 9 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 29 z. m. przy nadzwyczajnym zgroma-
dzeniu ludu, odbył się tu solenny pogrzeb nieodża-
łowanego *Beethovena*. Panowie *Grillparzer* i *Ka-
stelli*, wraz ze wszystkimi osobami, należącemi do
teatru nadwornego i opery, towarzyszyli orszako-
wi do kościoła, a ztamtąd do miejscy spoczynku,
dokąd także udało się niezliczone mnóstwo pojaz-
dów.

Słychać, iż N. Cesarz Jmć z dworem swoim
uda się na początku przyszłego miesiąca do *Prez-
burga*, dla ukończenia obrad seymu węgierskie-
go. Wnosząc z przysposobień, czynionych w *La-
xenburgu*, zdaje się, iż NN. Cesarstwo Ichmość,
wróciwszy z *Prezburga*, pojedą do tego zamku le-
tniego.

Dnia 2 b. m. przed godziną 1 po północy,
dało się uczuć trzęsienie ziemi w *Trydencie*, w

kierunku od wschodu na zachód, bez żadney szkody. Trwało kilka sekund; poprzedził je huk podobny do grzmotu. W kilka minut po trzęsieniu słyszano także huk podobny.

H I S Z P A N I J A. Madryt dnia 27 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

Pobyt Dworu naszego w stolicy tutejszey nie wyjsnił pod żadnym względem stosunków, ani zamiarów jego względem Portugalii i Anglii. Tymczasem wojska obserwacyne codziennie się pomnażają, i powiększają się uzbrajania wojenne. Nowa dywizya wojska zbiera się w dawney Kastylii pod dowództwem jenerała *Odonnel*, do której, jeśli funduszów nie braknie, przyłączona będzie dywizya artyleryi, ze 20 dział złożona. Z *Madrytu* posyłają wiele potrzeb do dawney Kastylii. Według innych doniesień, Monarcha nasz nie zdecydował się jeszcze względem wojska obserwacynego, iż tegoż zapewne powodu rozgłoszono o przybyciu nowego wojska Angielskiego. Jedną z Gazet Paryzkich pisze, iż jeśli wojsko obserwacyne nie będzie zwinięte, to podobno samo się rozeydzie.

Z korespondencyi, którą *P. Salazar*, Minister morski, utrzymuje z Panem *Vives*, Wielkorsządcą wyspy *Kuba*, widać, iż Hiszpania ma jeszcze licznych stronników w Meksyku. Duchowieństwo tameczne i szlachta życzyliby sobie przybycia Infanta Hiszpańskiego. Podróż Xiążęcia *Montezuma* ma ścisły związek z tą okolicznością. Ważna atoli, chociaż mogąca się pokonać trudność, zachodzi w tém, iż Anglia ma swoje widoki i posiadłości w Meksyku, co wypadłoby dostatecznie zapewnić.

— Dnia 29 marca. —

Król Jmć sam bez żadnego Ministra wydał rozkaz, aby Margrabiego *Chaves* i Vice-Hrabiego *Canellas* wywieziono z Hiszpanii.

Broń powstańców oddano już po części rządowi Portugalskiemu, co także i z resztą nastąpi; zatrzymano zaś 150 koni, z powodu, iż tyleż koni zbiegów Hiszpańskich pozostało w Portugalii. Jazda Margrabiego *Chaves*, w liczbie blisko 500 ludzi, stoi w *Zamora*; żołnierze mają jeszcze swoją broń i konie; słychać, iż nawet czynili pogroźki, gdy im mówiono o rozbrojeniu.

Przybycie gońca dnia 28 b. m. z *Lizbony* do naszego Ministra spraw zagranicznych, dało powód do wielu pogłosek.

Potwierdza się mianowanie Jenerała *Odonnel* na urząd Gubernatora dawney Kastylii. Jenerał *Loriga*, o którym mniemano, iż uda się do wyspy *Kuba*, został Gubernatorem *Walencyi*.

Margrabia *Alcanizas*, Hrabia *Villa-franca*, Xiążę *Frias* i Margrabia *Santa-Cruz*, wrócili do tutejszey stolicy. Dway pierwsi zostali skazani na wygnanie za to, iż należąc do milicyi narodowej konney, byli ohecnymi, gdy w roku 1825 wieziono Króla do *Sewilli*. Wszyscy teraz byli przedstawieni Królowi Jmci, i wrócili do swoich urzędów.

Pan *Recacho*, jeneralny intendent policyi, badał sam 5ciu buntowników w *Tortozie*; według ich zeznania, hersztem ich nie był pólkownik *Trillo*, lecz Margrabia *Tamarita*. Rozruchy trwają jeszcze w tameczney okolicy, i wojsko liniowe udało się przeciw buntownikom.

T U R C Y A.

Stambuł dnia 10 marca.

(Journal de St. Petersbourg).

Rząd nie przestaje dzielnie czuwać nad u-

trzymaniem spokojności publiczney i oddalaniem ze stolicy wszystkich osób podeyrzanych. Przez nowe postanowienie, każdy rzemieślnik, obowiązany jest opatrzyć się w świadectwo, wydane przez starszą swoją korporacyi; dyrektor komór i intendent policyi, otrzymali władzę rozciąglejszą, ku czuwaniu nad zachowaniem nowych środków policyynych. Trwają dotąd czynnie roboty w arsenale, w budowaniu koszar, i w uczeniu wojska.

Podług doniesień z Bośni, mieszkańcy tej prowincyi, którzy się z razą okazali nieukontentowanymi z nowych postanowień, ułagodzeni się za przybyciem nowego *Abdurhaman* baszy.

Rapporta otrzymane, potwierdzają niepowodzenie, których doznały dwie wyprawy greckie, lądem i morzem, dla zdjecia oblężenia *Akropolis* w *Atenach*. Wyprawa morska przybyła do *Pireus* w nocy z d. 5 na 6 lutego, i zajęła wiele punktów na brzegu, lecz wszyscy grecy zostali wyparowani przez *Reszyda* baszę, przybyłego d. 11. Dnia 14 lutego, Grecy jeszcze posiadali *Falergę*. Pólkownik *Gordon*, dowodzący wyprawą, odpłynął do *Salaminy*; pólkownik *Heidegger*, towarzyszący mu z oficerami bawarczykami, użala się gorzko równie jak i on na brak żywności i małą odwagę Greków. Wnet po rozproszeniu korpusu, który pod dowództwem *Wasso* i *Burbaki* zbliżył się do *Aten*, reszdy basza ma wysłać 2 lub 3000 żołnierzy ku *Distomo*, gdzie *Karaiskaki* trzyma w opasaniu *Omera* i *Osmana* baszę. Nieporozumienia ciągle trwają pomiędzy tymi, którzy się znajdują na czele sprawy greckiej, co wpływa bardzo szkodliwie na działania wojenne. Deputacya wysłana do *Kastrы* przez dwie kommissye rządowe, w celu obrania innego mieniesca dla zgromadzenia narodowego, które niechciało się przenieść ani do *Eginy*, ani do *Kastrы*, powróciła z niczem do *Eginy*.

Od granic tureckich 28 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wychodząca w *Smyrnie* Gazeta *Dostrzegacz* *Wschodni* donosi o okropnym czynie zemsty. *Dobosz* Arabski z wojska regularnego udał się do łaźni, napotkał tam Greka, który go w *Moriei* przez kilka miesięcy w niewoli trzymał; wyszedł z łaźni pobiegł natychmiast do *Baszy*, wystawił mu srogość, z jaką się Grek w czasie niewoli jego z nim obchodził, i prosił o ukaranie buntownika, który się ważył służyć przeciw wojsku *Sułtana*. *Basza* kazał Greka do siebie przywołać, i zadał mu kilka pytań, co do uczynionych mu zarzutów. Grek przyznał wszystko, a *Basza* zniewolony był skazać go na utratę głowy. Dowiedziawszy się Arab o tym wyroku, żądał, aby mu było polecone wykonanie onego, na co *Basza* zezwolił. *Dobosz* rozpoczął swoje dzieło krótkim szerokim pałaszem, i dopiero po 14tém cięciu spadła głowa z kadłuba. Arab przytknął potem żelazo do ust swoich i dopiero po skosztowaniu krwi ludzkiej zaspokoił swoją zemstę. Turcy nawet, którzy byli świadkami tej okropnej sceny, nie mogli znieść tego widoku.

— Dnia 1 kwietnia. —

Listy z *Bukarestu* pod d. 23 z. m. i z *Jas* pod d. 22 z. m. nie niedonoszą o rozruchach w tamecznych Xięztwach. Pogłoski więc, które się niedawno w tej mierze rozeszły, nie zasługują na wiarę.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni *Rédakcyi*.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 45.

Wilno dnia 18 kwietnia o. s. 1827 Roku.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu uwiadamiają się niniejszem successorowie zmarłych Konstancyi Ustrowskiej, także Ignacego i Wincentego Rodziejewiczów z tem, aby się jawni w tutejszej Gubernii do Ziemskiego powiatowego Oszmiańskiego Sądu, nieodmiennie w przeciągu jednego roku, od pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia, dla pokazania prawa swego do sukcesyi i odebrania summy dekretem Wileńskiego Głównego Sądu 2go Departamentu na Hrabkach Chreptowiczach sądownej w ogóle 39,600 zł. pol., do której roszczą pretensye różni współczestnicy do sukcesyi po zmarłych wyżej pomienionych osobach. Dnia 16 kwietnia 1827 r.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz M. Lubanski.
Naczelnik Stołu Nielkowski.

1 Powodem Prośby przez Felicjana Derszkofa Doktora Medycyny do Magistratu Wileńskiego, podanej, i na ona nastaley rezolucyi, ma byż wyprzedana z publiczney licytacji wszelka ruchomość po zeszyłej Wiktorii z Popow Derszkofowej pozostała, z srebra, złota, pereł, oraz poscieli, bielizny i dalszych do ubioru służących szczegółów składająca się. Jakowa licytacja w mieście Wilnie w domu Manasterskim pod N. 45 na Imbarach dnia 25 terażniejszego miesiąca apryla rozpoczęta i każdodziennie, prócz dni świątecznych i tabelnych, konkladowana będzie. O czem dla publiczney wiadomości wydaje się niniejsze ogłoszenie. Roku 1827 apryla 16 dnia.

Karol Gain R. M. M. W.

1 Niżej podpisany jako pełnomocny plenipotent JPana Jana Grzybowskiiego mając w swym zawiadywaniu dwa domy murowane w mieście Wilnie pod N. 548. i 1709. położone, gdy dostrzeżę z Kuryera Litewskiego N. 36. i późniejszych dwóch numerów zamieszczoną awizacyą przeciwko JPanu Grzybowskemu aktorowi i mnie jego plenipotentowi przez JP. Bartłomieja Szablowskiego byłego Radnego Rady miasta Wilna i opiekuna Felixa Szablowskiego podpisaną, zapowiadając, że Felix Szablowski za dekretem Sądu Gł. Wileńskiego 2 Departamentu ma na Grzybowskich wskazaną górą 3.000 r. sr. sumę, przeto niżej podpisany ma sobie za obowiązek odpowiedzieć publicznie, że od dekretu Sądu Głównego Grzybowski przeniósł skargę w Rządzący Senat, że ma process w Wileńskim Magistracie o wyż rzeczoną sumę z JPP. Jurewicami, a ta summa jest ewikcyą dla Grzybowskiego, a przeto ostrzeżenie iżby z Grzybowskim i ich plenipotentem o arendę domu pod N. 548. położonego nikt w układy nie wchodził, jest próżne, tym więcej że Szablowski opiekun Felixa Szablowskiego nie ma odpowiedniego funszu, wystarczającego za wskazaną na Grzybowskich sumę, więc Grzybowski że oponiesione straty z uczynionej Awizacyi poszukiwać na Felixie Szablowskim i jego opiece będzie, zapowiada.

Szlacheć Wincenty Piepol.

1 Starozak Beniamin Hirszelowicz Erdberg z siostrami swojemi, za dwoma Dokumentami

w r. 1825 gbra 13 i 1824 7bra 15 d. zostali dłużni kupcowi Moskiewskiemu Stefanowi Istominowi rubli sreb: 650, on będąc pozwanym do Magistr. Wileń: nim sprawa przypadła (gdyby ciż Hirszelowiczowie w żadne układy o dom swój na Zaręczu, pod N. 580 sytuowany niewchodzili), oświadczeniem w Aktach Grodz. Wileń: w roku 1824 xbra 29 d. zapisanym, i w Gazecie Kuryera Litt: w r. 1825 januaryi z d. pod N. 1 zamieszczonym interessowane osoby ostrzegł. Dopiero zaś kiedy 2. Dekretami o czewistemi jednym 29 marca w Magistr., drugim 28 oktobra 1826 r. w Sądzie Gł. Litt. Wileń. 2. Depar. summa ogólna rub. sreb. 778 i r. as. 207 na domie Hirszelowiczów przysądzoną została, a wiadomość dochodzi, że jakoby ciż Hirszelowiczowie, rzeczony dom w załogu pewnym osobom mają oddać, zatym gdyby nikt z onemi w żadne układy niewchodził, i ewikcyi żadney na tym domie, jako już obciążonym znacznym długiem nie przyymował. powtórnie interessowane osoby niniejszym zawiadamia. 1827 aprila 17 d.

Takowe ostrzeżenie z mocy Plenipotencyi podpisuję. Romuald Dowoyna Adw.

Dozwolono drukować dnia 17 kwietnia 1827 r. Cenzor Ignacy Reszka.

1 Majątek Luszuw w Powiecie Braślawskim, od Dyneburga mil 3, od Widz tyleż, od Wilna 20 do pięćdziesięcioletniej possessyi JW. Jenerała Kopcia należący, jest od tegoż do zbycia swém prawem. Chcący o to traktować, udać się raczą do W. Sędziego Tymowskiego mieszkającego we własnym domu w Wilnie.

1. W pewnem mieście powiatowem jest do zbycia apteka we wszystkim dobrze opatrzona z domem i ogrodem do niej należącym.

O warunkach można się dowiedzieć u aptekarza Jana Kipko w Widzach

2 Policja Miasta Wilna przez niniejszą zawiadamia, że z powodu zbliżającego się terminu S. Jerzego domy w wiedzy teyże Policji zostające, za różne Skarbowe długi jako to: Starozakonnych Josela Beyraka, i Gabryela Mayzela na Rudnickiej ulicy pod N. 278, część wydzielona z Exdywizyi w domu Wołłowicza na Zamkowej ulicy dla Prozora i Izraela Percowicza Kłaczki drewniany na Łukiskach bez N. będą się wypuszczać w jednoroczną arendowną tenutę, zatem na wzięcie takowych domów przez Licytacyą w arendę od terminu S. Jerzego, to jest 23 terażniejszego miesiąca apryla, do takowej Licytacji naznaczają się terminy: pierwszy 14, drugi 15 i trzeci ostateczny 18 tegoż apryla, kondycye zaś takowej arendy można widzieć każdy dziennie w teyże Policji i będą przedjawiane przy targach. Zyczący przeto należec do takowej Licytacji zechcą jawni się na wyż wyrażone terminy każdodziennie z południa o godzinie 3ciej do Policji Miasta Wilna. Apryla 1 dnia 1827 roku

Za Prystawa Hutowicz.

Suchocki Sekretarz Koll.

Konczalowski Gubernski Sekretarz.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty w tutejszej Gubernii w Kowieńskim powiecie za omieszczenie paszportu Maciej Jankowski, który na egzaminie powiadał, że od urodzenia ma lat 80, miejsca urodzenia i stanu niewie, bo po śmierci rodziców, przebywających w mieście Wilnie, został się 7mioletnim chłopcem; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku, rezolucją tego Rządu d. 29 marca 1827 r. daną, uznany za włóczęgę i na mocy 10 paragrafu Należytego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Ukazu pod d. 23 february 1823 roku Rządzącemu Senatowi danego, uznany za włóczęgę, a dla starości odesłany do Wileńskiej Magistratury Powszechnej Opieki dla użycia do roboty, o czem zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Należytego Ukazu uwiadomiamy się właścicieli tego włóczęgi lub gromada do której należał. Przymioty tego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 3 wiersz., twarzy czystej podługowatej, włosów na głowie i brwiach czarnych, na brodzie siwych, nosa podługowatego, oczu szarych, prawa noga z przyczyny choroby nieco cieńsza, na lewym ręku wyżej staw wielki znak od rozrabiania siekierą.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Mateusz Lubanski.

Za powyższymi Kancelarzysztą W. Kwiatkowski.

2 W spełnieniu rezolucji Sądu Magistratu Wileńskiego na dniu 19 teraźniejszego miesiąca apryla po południu o godzinie drugiej w domu Wincentego Grabowskiego b. Radnego w Mieście Wilnie przy ulicy Zamkowej pod N. 104 położonym, w mieszkaniu przez wdowę Eyschenblaterową zajmującym się, rozpoczęła zostanie publiczna Licytacja meblów, naczyń i rozmaitych sprzętów gospodarskich, po zeszłym Wilhelmie Eyschenblaterze pozostałych, i takowa Licytacja aż do zupełnego onej skonkludowania każdodziennie prócz dni świątecznych i tabelnych odbywać się będzie. O czem dla publicznej wiadomości wydaje się niniejsze ogłoszenie. Roku 1827 miesiąca apryla 14 dnia.

A Fiorentini R. M. M. W.

3 Oświadczenie współ z manifestem najsoleniejszym zażaleniem się imieniem Star. Matki Hirszowey Ram Kacnelbauginowey kupcowey z Gildyi i obywatelki wileńskiej, w asystencyi męża swojego działającej, przeciwko przykaszczykowi i plenipotentowi swojemu Star. Abelowi Iekowiczowi Ohuzowi mieszkańcowi miasteczka Podbrzezia, czyni się z takowego powodu i oto: iż obżał. Abel Iekowicz nadstąpił siebie za przykaszczyka w handlu żalującym, gdzie żał. na żądanie enegoż następującego się z przyjaciółkami swojemi wydała obżał. Abelowi Ohuzowi w roku idącym 1827 february 1 dnia plenipotencją, dla kupowania i sprzedawania towarów w tutejszym kraju i zagranicą, oraz zaciągania kredytów. Stało się więc że obżał. Abel od czasu dania sobie plenipotencyi, oddalił się z miasta Wilna przebywając po różnych miejscach żałcey niewiadomych, gdzie żałcey żadnego nie miała i niema dotąd uwiadomienia, ani też listu i doniesienia, jakim porządkiem obróty w handlu idą i na jakim on jest stopniu, przez co wnosi sobie przeciwnie i zostaje żałca w obawie, aby obżał. coś na

krzywdę żał. nieuczynił, jak już dało się słyszeć, ażeby więc obżał. niezaciągał jakichkolwiek długów, a konto handlu żał. mocą plenipotencyi, przeto w tym zamiarze czyniąc sobie ubezpieczenie, wydała obżał. Abelowi Ohuzowi plenipotencją manifestuje, co, i bez żadnego znaczenia i waloru zostawuje i za niebyłą ogłasza, i ażeby nikt nieważył się z obżał. na mocy takowej plenipotencyi w żadne interesy i układy wchodzić, onemu kredytować, zapowiada, a jeśli by i zaciągnął jakie długi lub zaciągać będzie, tak jak żałca o niczym nie ma od obżał. uwiadomienia, a ztąd żadnego awantażu w handlu swoim, tak też odpowiadać za takowe nie będzie, w tem przed całą Publicznością oświadcza, słowem że już obżał. Abel Iekowicz nie jest ani przykaszczykiem ani plenipotentem żał. zapowiada. Dat roku 1827 miesiąca marca 3 dnia.

Matka Hirszowa Rammowa Kacnelinbo-ginowa.

Roku 1827 mca marca 21 dnia. Przed Aktami Grodzkimi Ptu Wileńskiego osobiście stawając Star. Chaim Izaak Josielowicz Czachas, takowe oświadczenie wpisać do Protokółu podał i w owym własnoręcznie jako pro-szony rozpiął się.

Przyjąłem Regent Grodz. ptu. Wileńskiego Ignacy Kiełczewski.

3. Trzy wsi dziedzictwa JJWW. Grałów Alexandra i Artura de Choiseul-Gouffier w Gubernii Wileńskiej Pcie Telszewskim położone, Bardzie, Nastrany i Kłauzgały nazwane, od Memla o mil 9, od Połongi mil 6 odległe, są do sprzedania od s. Jerzego. Życzący nabyć mają się udać do Michała Grzybowskiego, mieszkającego w donru Piaseckich, do tych sprzedaży umocowanego.

Nowe Dzieło.

6. Stosownie do ogłoszonych drukiem na końcu roku zeszłego Prawideł Wy-mowy i Poezyi wyjętych z dzieł Euze-biusza Słowackiego; wygotował Pan Ignacy Szydłowski *Przykłady Stylu Pol-skiego w rozmaitych rodzajach Wy-mowy i Poezyi.*

Tom pierwszy zawierający Prozę wyszedł z druku u Józefa Zawadzkiego, i sprzedaje się po 1 r. 20 kop.

Dozwala się drukować. Dnia 17 marca 1827 r. Leon Borowski Cenzor.

3 w Domu Xięży Pijarów naprzeciw Kościoła Dominikańskiego położonym, u stolarza Pomera znajdują się różnego gatunku meble do sprzedania za pomierną cenę.

3 Na zezwolenie Zwierzchności uwiadomiamy się Prześwietna Publiczność: że wielki słoń samica z Bengalu na krótki tylko czas przed wyjazdem jest do widzenia zrana od 10 do godziny 7 w wieczor. Cena miejsc od 2ch do 1 złotego.